

Sygn. akt V Ca 2715/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 maja 2016 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie V Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący:	SSO Anna Strączyńska
Sędziowie:	SO Bogusława Jarmołowicz-Łochańska SR Dorota Walczyk (spr.)
Protokolant:	protokolant Iwona Szczygieł

po rozpoznaniu w dniu 20 maja 2016 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa T. B. i M. B. (1)

przeciwko M. J. (1) i A. S. (1)

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Rejonowego w Pruszkowie

z dnia 8 kwietnia 2015 r., sygn. akt I C 1728/12

1. oddala apelację;

2. zasądza od M. J. (1) na rzecz T. B. i A. S. (1) kwoty po 1 200 (jeden tysiąc dwieście) złotych tytułem kosztów zastępstwa prawnego w instancji odwoławczej.

V Ca 2715/15

UZASADNIENIE

Powodowie T. B. i M. B. (1) pozwem z dnia 11 maja 2011 roku wniesionym do Sądu Rejonowego w Olkuszu zażądali zapłaty kwoty 12 700 zł tytułem zwrotu roszczenia wzajemnego wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 05 kwietnia 2011 roku do dnia zapłaty, kwoty 1060 zł tytułem naprawienia szkody, na którą składa się kwota 250 zł z tytułu kosztów sporządzenia ekspertyzy oraz kwota 810 zł z tytułu kosztu zakupu polisy OC. Od dochodzonych kwot powodowie domagali się także odsetek ustawowych, za okresy szczegółowo określone w treści pozwu.

Pismem z dnia 03 października 2011 roku powodowie rozszerzyli powództwo wnosząc dodatkowo o zapłatę na rzecz powodów solidarnie kwoty 500 zł tytułem wymiany szyby przedniej na oryginalną montowaną seryjnie oraz kwoty 153 zł tytułem naprawy przegubu oraz zakupu części, (k.22).

Wyrokiem zaocznym z dnia 15 listopada 2011 roku Sąd Rejonowy w Olkuszu uwzględnił żądanie.

Postanowieniem z dnia 04 września 2012 roku Sąd Rejonowy w Olkuszu stwierdził swoją niewłaściwość miejscową i sprawę według właściwości przekazał do Sądu Rejonowego w Pruszkowie, (k.110)

Od powyższego wyroku sprzeciw wniosła M. J. (1) podnosząc, że żądanie jest bezzasadne.

Postanowieniem z dnia 02 sierpnia 2013 roku Sąd Rejonowy w Pruszkowie przywrócił termin do wniesienia sprzeciwu od wyroku wydanego przez Sąd Rejonowy w Olkuszu w dniu 15 listopada 2011 roku w sprawie o sygn. akt I C 129/11 (k. 220).

Pełnomocnik pozwanej w toku postępowania zajmował stanowisko, iż powództwo powinno być skierowane przeciwko A. S. (1), który jako właściciel pojazdu marki S. (...) rok produkcji 2002, o nr rej. (...), przekazał samochód w dniu 21 stycznia 2011 roku pozwanej do sprzedaży komisowej za cenę 11700 złotych.

Postanowieniem z dnia 25 listopada 2013 roku sąd wezwał do udziału w sprawie na podstawie art. 194 par 1 k.p.c. w charakterze pozwanego A. S. (1). (k.231).

Pozwany A. S. (1) reprezentowany przez pełnomocnika będącego radcą prawnym wniósł o oddalenie powództwa w całości z uwagi na brak legitymacji procesowej biernej po stronie pozwanego, zażądał także zwrotu - od pozwanej M. J. (1), jako wnioskującej o dopozwanie - kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Wyrokiem z dnia 8 kwietnia 2015 r. Sąd Rejonowy 1. uchylił wyrok zaoczny Sądu Rejonowego w Olkuszu z dnia 15 listopada 2011r., 2. zasądził od M. J. (1) na rzecz powoda T. B. kwotę 6880 zł z ustawowymi odsetkami: od kwoty 6 475 zł od dnia 05 kwietnia 2011 roku do dnia zapłaty, od kwoty 304 zł od dnia 25 listopada 2011 roku do dnia zapłaty, od kwoty 101 zł od dnia 29 grudnia 2011 roku do dnia zapłaty, 3. zasądził od M. J. (1) na rzecz powoda M. B. (1) kwotę 6880 zł z ustawowymi odsetkami: od kwoty 6 475 zł od dnia 05 kwietnia 2011 roku do dnia zapłaty, od kwoty 304 zł od dnia 25 listopada 2011 roku do dnia zapłaty, od kwoty 101 zł od dnia 29 grudnia 2011 roku do dnia zapłaty, 4. w pozostałym zakresie powództwo w stosunku do pozwanej M. J. (1) oddalił, 5. oddalił w całości powództwo, co do pozwanego A. S. (1), 6. zasądził od pozwanej M. J. (1) na rzecz powoda M. B. (1) kwotę 494 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, a na rzecz T. B. kwotę 2911 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, 7. zasądził od pozwanej M. J. (1) na rzecz pozwanego A. S. (1) kwotę 2417 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sąd ustalił w sprawie stan faktyczny:

M. J. (1) prowadząca działalność gospodarczą w miejscowości K. pod nazwą Komis (...) M. J. (1) przyjęła w dniu 21 stycznia 2011 roku na podstawie umowy przyjęcia w komis nr 1/2011r od A. S. (1) pojazd marki S. (...), rok produkcji 2002, nr rejestracyjny (...) o pojemności silnika 1896 cm³ za cenę 11 700 złotych. Właściciel samochodu oświadczył, iż przekazany do sprzedaży komisowej pojazd jest jego własnością, nie posiada ukrytych wad technicznych oraz wad prawnych, nie mają do niego prawa osoby trzecie, nie jest przedmiotem postępowania karnego, administracyjnego, nie figuruje w sądowym rejestrze zastawów i samochodem tym nie popełniono przestępstwa ani nie jest poszukiwany. W przypadku wystąpienia jednej ze wskazanych wad właściciel pojazdu zobowiązał się wobec M. J. (1) do zwrotu gotówki za pośrednictwem komis. Zgodnie z postanowieniami ust. 4 powołanej umowy właściciel pojazdu pozostawił komisantowi swobodę przy ustalaniu prowizji za sprzedany pojazd.

Na początku lutego 2011 roku powodowie znaleźli na stronie internetowej otomoto.pl ofertę sprzedaży samochodu osobowego S. (...) III, 2002 H.. Treść oferty wskazywała w szczególności, iż samochód jest bezwypadkowy.

W dniu 28 lutego 2011 roku powodowie kupili pojazd marki S. (...), rok produkcji 2002, nr rejestracyjny (...) o pojemności silnika 1896 cm³ za cenę 12 700 złotych uiszczoną gotówką, na dowód zawarcia umowy M. J. (1) wystawiła fakturę VAT .

W ciągu kilku następných dni zakupiony samochód zaczął się psuć, przestał w nim działać czujnik poziomu paliwa. Pojazd został odholowany do warsztatu samochodowego prowadzonego przez J. M., który stwierdził szereg istniejących w samochodzie usterek oraz wskazał na potrzebę dokładniejszej ekspertyzy. Koszt wykonanych napraw wyniósł 100 złotych.

Powodowie zlecili wykonanie opinii prywatnej, która została sporządzona przez rzeczoznawcę mgr. inż. L. B.. W opinii tej stwierdzono, iż nadwozie samochodu było po naprawie blacharsko-lakierniczej ze znacznie podwyższonymi grubościami materiałów lakierniczych. Fartuch pionowy błotnika przedniego prawego i szkielet progu lewego zidentyfikowano, jako będący po niestarannej naprawie blacharskiej, misa oleju silnika opisana została, jako spawana na wysokości korka spustowego, zidentyfikowano wyciek oleju w miejscu naprawy, stwierdzono, iż tabliczka znamionowa pojazdu jest zatarta, stwierdzono, iż osłona rozrządu przetaka na obwodzie koła pasowego wałka rozrządu jest przetarta, stwierdzono, iż system kontrolny wyświetla komunikat usterki airbagu. Sporządzający opinię prywatną rzeczoznawca stwierdził, iż zbadany samochód posiada wady i nieprawidłowości, jest pojazdem pokolizyjnym ze śladami rozległej naprawy blacharsko-lakierniczej. Koszty sporządzenia opinii wyniosły 250 złotych.

W związku z wykryciem wad technicznych powołanych w treści oświadczenia powodowie pismem z dnia 14 marca 2011 roku, doręczonym M. J. (1) w dniu 21 marca 2014 roku złożyli oświadczenie o odstąpieniu od umowy sprzedaży samochodu S. (...), jednocześnie wzywając M. J. (1) do zwrotu ceny zakupu oraz kosztów ekspertyzy rzeczoznawcy samochodowego w terminie 14 dni od otrzymania wezwania na wskazany w piśmie rachunek bankowy.

Powodowie zawarli umowę ubezpieczenia OC, którego koszt wyniósł 810 złotych. Powodowie dokonali także wymiany szyby czołowej samochodowej S. (...) oraz zapłacili za montaż szyby kwotę 500 złotych. Powodowie zlecili także naprawę przegubu w warsztacie prowadzonym przez J. M. po zakupie części, co kosztowało łącznie 153 złote.

Pojazd marki S. (...) rok produkcji 2002 numer rejestracyjny (...) przechodził liczne naprawy blacharsko-lakiernicze. Naprawy te zostały przeprowadzone niezgodnie z technologią naprawczą producenta pojazdu. W ocenie biegłego sądowego pojazd jest pojazdem powypadkowym. Biegły na podstawie przeprowadzonych badań i dokonanych ustaleń stwierdził, iż w badanym samochodzie numer VIN - (...) pochodzi od innego pojazdu takiej samej marki i modelu, nie jest więc oryginalnym numerem VIN przedmiotowego samochodu S. (...) o numerze rejestracyjnym (...).

Jak wskazał Sąd w sprawie niniejszej nie była kwestionowana większość powołanych przez powodów okoliczności faktycznych dotyczących wad samochodu, zasadności oraz skuteczności odstąpienia od umowy, kwestionowane natomiast były podstawy odpowiedzialności. W ocenie Sądu legitymowaną biernie w niniejszej sprawie jest M. J. (2) i powództwo w stosunku do niej jest w większej części zasadne. Jak wskazał Sąd umowa komisji zawarta w dniu 21 stycznia 2011 roku nie daje podstaw do uznania, że na jej podstawie właściciel pojazdu zobowiązał się do świadczenia względem powodów. Umowa komisji jest umową konsensualną, wzajemną i odpłatną, jej cechą szczególną jest to, że zleceniobiorca zwany komisantem działa na rachunek zleceniodawcy (komitenta), lecz jednak zawsze występuje w imieniu własnym. W konsekwencji tylko jego obciążają obowiązki oraz przysługują uprawnienia wynikające z zawartej przez niego z osobą trzecią umowy sprzedaży. Komitent natomiast jak powołał Sąd, z osobą trzecią nie nawiązuje jakiegokolwiek stosunku zobowiązaniowego, chociaż to między nimi dochodzi w efekcie do przejścia własności rzeczy. Komisantem może zostać wyłącznie osoba, dla której czynności komisowe mają charakter profesjonalny, jako że umowę komisji zawiera się w zakresie działalności swego przedsiębiorstwa. Przeprowadzone postępowanie dowodowe w ocenie Sądu wskazuje, że sprzedającym samochód była pozwana działająca jako komisant, nie zaś A. S. (1). Sąd powołał art. 560 § 1 - 2 k.c., zgodnie z którym, jeżeli rzecz sprzedana ma wady, kupujący może od umowy odstąpić albo żądać obniżenia ceny. Jeżeli kupujący odstępuje od umowy z powodu wady rzeczy sprzedanej, strony powinny

sobie nawzajem zwrócić otrzymane świadczenia według przepisów o odstąpieniu od umowy wzajemnej. Złożenie oświadczenie niweczy więc skutki zawarcia umowy i oznacza powrót do stanu jaki istniał przed jej zawarciem.

W ocenie Sądu Rejonowego powodowie skutecznie odstąpili od umowy z pozwaną. Przyjęcie, że powodowie skutecznie odstąpili od przedmiotowej umowy powoduje w ocenie Sądu, że obowiązki stron wyznaczone zostają treścią art. 494 k.c, który stanowi, że strona, która odstępuje od umowy wzajemnej, obowiązana jest zwrócić drugiej stronie wszystko, co otrzymała od niej na mocy umowy. Może żądać nie tylko zwrotu tego, co świadczyła, lecz również naprawienia szkody wynikłej z niewykonania zobowiązania. Do odpowiedzialności za naprawienia szkody, regulowanej tym przepisem stosuje się przepis art. 471 k.c.

Sąd podkreślił, że pozwana nie wykazała, że uwolniła się od odpowiedzialności za wady ukryte pojazdu w oparciu o uregulowanie art. 770 k.c. W ocenie sądu w niniejszej sprawie na uwadze mieć należało, iż pozwaną, jako profesjonalistę obowiązuje podwyższona miara staranności wynikająca z art. 355 § 2 k.c. Sąd zwrócił także uwagę na rozmiar stwierdzonych przez biegłego uszkodzeń samochodu świadczących o naprawach powypadkowych oraz istotność wad związanych z numerem VIN przedmiotowego samochodu. W ocenie sądu pozwana, jako prowadząca działalność związaną z oferowaniem klientom samochodów, powinna posiadać wiedzę nie tylko dotyczącą podstawowych danych samochodu, lecz także znać historię w odniesieniu do jego napraw oraz wad, o których nabywca winien być szczegółowo powiadomiony.

Sąd wskazał również, iż powódka może dochodzić wobec właściciela samochodu, tj. A. S. (1) roszczeń na podstawie łączącej ich umowy, a wynikających z nieprzekazaniem istotnych informacji dotyczących samochodu.

W ocenie sądu stwierdzenie podstaw do odstąpienia od umowy przez powodów oznacza jednocześnie, iż zobowiązanie nie zostało w sposób należyty wykonane, co uzasadnia odpowiedzialność kontraktową pozwanej. W odniesieniu do wykazania szkody Sąd stwierdził iż, powodowie wykazali, że ponieśli szkodę pozostającą w adekwatnym związku przyczynowym z niewłaściwym wykonaniem umowy, w łącznej kwocie 13 760,00 zł. Na tę sumę składają się kwoty: 12 700 złotych z tytułu ceny pojazdu, 810 zł z tytułu zakupu polisy OC, 250 zł z tytułu kosztów sporządzenia ekspertyzy na zlecenie powodów. W ocenie sądu niezasadne było natomiast żądanie zasądzenia kwoty 653 złotych tytułem kosztów wymiany szyby przedniej, poniesionej w dniu 22 września 2011 roku oraz koszt naprawy dokonanej w dniu 24 maja 2011 roku, bowiem naprawy te dokonane zostały już po odstąpieniu od umowy, nie pozostają więc w adekwatnym związku przyczynowym z niewłaściwym wykonaniem zobowiązania przez pozwaną.

W ocenie sądu nie było podstaw do uznania w niniejszej sprawie solidarności wierzycieli.

O odsetkach Sąd orzekł zgodnie z art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 455 k.c.

Sąd postanowił obciążyć w całości kosztami procesu pozwaną, jako stronę przegrywającą sprawę, na podstawie art. 98 k.p.c., a w odniesieniu do pozwanego A. S. (1) podstawa orzeczenia dodatkowo była treść przepisu art. 194 § 1 k.p.c. w jego zdaniu drugim.

Apelację od wyroku wniósł pełnomocnik Pozwanej M. J. (1) zaskarżając go w części, tj. pkt 2, pkt 3, pkt 5, pkt 6 oraz pkt 7 ww. wyroku, zarzucając mu:

1) naruszenie prawa materialnego, tj.

- art. 65 KC w związku z art. art. 353¹ KC poprzez dokonanie wykładni umowy przyjęcia w komis wbrew intencjom stron w chwili jej zawarcia i przystąpienia do realizacji, a co za tym idzie, podważanie zasady swobody umów i równości stron stosunku zobowiązaniowego poprzez odmówienie ustaleniu umownemu mocy wiążącej w relacji między stronami, mimo, iż komitent, tj. pozwany A. S. (1) złożył prawnie skuteczne zapewnienie o braku wad fizycznych oraz wad prawnych samochodu marki S. (...), objętego żądaniem pozwu, a nade wszystko zobowiązał się do zwrotu gotówki za pośrednictwem komis w przypadku ujawnienia jakiegokolwiek z wad,

- art. 471 KC poprzez błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, iż pozwany A. S. (1) nie ponosi odpowiedzialności za skutki własnego oświadczenia woli, w sytuacji gdy, podpisując umowę komisnu, działał swobodnie, rozumiejąc i akceptując jej treść, a tym samym przyjął na siebie odpowiedzialność za skutki złożonego oświadczenia i zobowiązał się do zwrotu gotówki za pośrednictwem komisnu w przypadku ujawnienia jakiegokolwiek wady pojazdu,
- art. 472 KC w związku z art. 473 § 1 KC poprzez jego niezastosowanie skutkujące uznaniem, iż pozwany A. S. (1) nie ponosi jakiegokolwiek odpowiedzialności w sytuacji, gdy nie tylko nie dochował należytej staranności, bowiem wiedział o wadach pojazdu, lecz mimo to świadomie wprowadził w błąd bezpośrednio Powodów, zamieszczając w ogłoszeniu na stronie internetowej www.otomoto.pl, informację o bezwypadkowości pojazdu, a następnie składając wobec komisanta - pozwanej M. J. (1) nie odpowiadające prawdzie oświadczenie o braku wad fizycznych i prawnych pojazdu, co w rezultacie spowodowało wymierną szkodę po stronie Powodów,
- art. 742 KC poprzez jego niezastosowanie skutkujące pominięciem w drodze analogii, że komitent, czyli pozwany A. S. (1) miał ustawowy obowiązek zwolnienia komisanta, czyli pozwanej M. J. (1) ze zobowiązań pozostających w związku z należyтым wykonywaniem przez nią umowy komisnu, dokładnie tak samo jak na dającym zlecenie ciąży m.in. obowiązek zwolnienia przyjmującego zlecenie od zobowiązań zaciągniętych w związku z należyтым wykonywaniem zlecenia;

2) naruszenie prawa procesowego, tj. art. 233 §1 KPC poprzez dowolną ocenę materiału dowodowego, polegającą na uznaniu za niewiarygodne zeznań złożonych przez świadków Z. J. oraz A. S. (2) - na okoliczność przedstawienia Powodom przez pozwaną M. J. (1) w sposób obiektywny, niczego nieukrywając, całokształtu stanu technicznego pojazdu marki S. (...).9D, rok produkcji 2002 r. o nr rejestracyjnym (...), który został nabyty przez Powodów w dniu 28.02.2011 r.

Zgłaszając powyższe zarzuty pozwana wniosła o:

- zmianę zaskarżonego ww. wyroku Sądu Rejonowego w Pruszkowie w zakresie zaskarżonym niniejszą apelacją, tj. odpowiednio pkt 2, pkt 3, pkt 5, pkt 6 oraz pkt 7 tego wyroku poprzez:
 - 1) zasądzenie od pozwanego A. S. (1) na rzecz:
 - powoda T. B. kwoty 6 880 zł z ustawowymi odsetkami; od kwoty 6 475 zł od dnia 5 kwietnia 2011 r. do dnia zapłaty, od kwoty 304 zł od dnia 25 listopada 2011 r. do dnia zapłaty, od kwoty 101 zł od dnia 29 grudnia 2011 r. do dnia zapłaty,
 - powoda M. B. (2) kwoty 6 880 zł z ustawowymi odsetkami; od kwoty 6 475 zł od dnia 5 kwietnia 2011 r. do dnia zapłaty, od kwoty 304 zł od dnia 25 listopada 2011 r. do dnia zapłaty, od kwoty 101 zł od dnia 29 grudnia 2011 r. do dnia zapłaty,

2) oddalenia w całości powództwa wobec pozwanej M. J. (1),

zasądzenia od pozwanego A. S. (1) odpowiednio na rzecz Powodów oraz pozwanej M. J. (1) kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, z uwzględnieniem kosztów postępowania odwoławczego;

ewentualnie

- uchylenie zaskarżonego ww. wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu w Pruszkowie do ponownego rozpoznania - przy uwzględnieniu kosztów postępowania odwoławczego.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja nie może odnieść zamierzonego skutku prawnego z uwagi na bezzasadność podniesionych w niej zarzutów i prawidłowość rozstrzygnięcia Sądu Rejonowego.

Sąd Okręgowy podziela w całości dokonane przez Sąd Rejonowy ustalenia oraz zaprezentowaną ich wyczerpującą ocenę prawną i przyjmuje je za własne.

Stosownie do treści art. 765 kc przez umowę komisju przyjmujący zlecenie (komisant zobowiązuje się za wynagrodzeniem (provizją) w zakresie działalności swego przedsiębiorstwa do kupna lub sprzedaży rzeczy ruchomych na rachunek dającego zlecenie (komitenta), lecz w imieniu własnym. Umowa komisju jest szczególnym rodzajem zlecenia, a od zwykłego zlecenia różni ją to, że jej przedmiotem może być tylko sprzedaż lub kupno rzeczy ruchomych. Roszczenia z tytułu rękojmi są uprawnieniami typu obligacyjnego wynikającymi ze stosunku obligacyjnego, nie zaś uprawnieniami rzeczowymi wynikającymi ze stosunku rzeczowego. Oznacza to, że przy umowie kupna-sprzedaży uprawnienia w zakresie rękojmi powstają po stronie kupującego w stosunku do sprzedawcy, nie zaś w stosunku do innej osoby, a w szczególności w stosunku do komitenta. Przy komisji sprzedaży stronami umowy są nabywca oraz komisant. W umowie tej nie uczestniczy komitent, który zostaje oddzielony od nabywcy przez komisanta. W umowie tej komisant działa w imieniu własnym. Z tego właśnie powodu między nabywcą a komitentem nie mogą powstać żadne roszczenia z tytułu rękojmi, te dwie osoby bowiem zostały oddzielone od siebie osobą komisanta działającego w imieniu własnym, nie zaś w imieniu komitenta. Skoro zatem odpowiedzialność z tytułu rękojmi może powstać tylko między stronami umowy kupna-sprzedaży, przy umowie sprzedaży komisowej zaś umowa ta dochodzi do skutku między nabywcą a komisantem, już ta okoliczność wyłącza możliwość rozważania odpowiedzialności komitenta za wady fizyczne rzeczy na podstawie przepisów o rękojmi. Nie oznacza to jednak, że komitent nigdy nie ponosi odpowiedzialności względem nabywcy rzeczy. Odpowiedzialność ta nie może być wprawdzie oparta na przepisach o rękojmi, jednak może wchodzić w grę na podstawie przepisów o czynach niedozwolonych, a nawet bezpodstawnego wzbogacenia. W przedmiotowej sprawie odpowiedzialność pozwanej względem powodów opierała się więc na zawartej pomiędzy nimi, a pozwaną umowie sprzedaży. Powodów z komitentem, A. S. (1) nie łączył żaden stosunek obligacyjny, który mógłby stanowić podstawę roszczeń względem niego. Jeżeli natomiast pozwana ma jakiegokolwiek roszczenia w stosunku do dopozwanego na jej wniosek A. S. (1) wynikające z łączącej nich umowy komisju, czy też z innej podstawy, może swoje prawa realizować, ale nie w niniejszym postępowaniu. Uwagę na to zwrócił również Sąd Rejonowy. Z tych też powodów wszelkie zarzuty apelacji w tym zakresie podnoszone, dotyczące umowy komisju uznać należy za chybione. Przedmiotem rozpoznania Sądu były roszczenia wynikające z umowy sprzedaży, a nie umowy komisju zawartej pomiędzy pozwanymi. Wiedza powodów o zobowiązaniu A. S. (1) w stosunku do M. J. (1) nie ma natomiast żadnego znaczenia dla rozstrzygnięcia w sprawie.

W ocenie Sądu Okręgowego prawidłowo ocenione zostały przez Sąd I Instancji dowody przedstawione w niniejszej sprawie, w tym dowody z zeznań świadków. Ponieważ niekwestionowane było przez pozwaną, że sprzedany pojazd posiadał liczne wady fizyczne, o których nie uprzedziła ona powodów i że skutecznie odstąpili oni od umowy sprzedaży, okoliczności wskazywane przez świadków nie miały w istocie znaczenia dla rozstrzygnięcia. Nawet gdyby bowiem przyjąć, że powodowie odwiedzili przed zakupem stację diagnostyczną, to z całą pewnością, na co wskazuje doświadczenie życiowe i logika gdyby podczas sprawdzania pojazdu ujawniły się wady, które następnie wskazane zostały w opiniach i prywatnej i opinii biegłego sądowego, nie zakupiliby oni tego pojazdu. Tym samym nie sposób przyjąć, że o wadach wiedzieli, a pozwana zwolniła się od odpowiedzialności za nie.

Sąd Rejonowy wyczerpująco odniósł się do zarzutów, które powielane są również w apelacji, brak jest więc podstaw do powtarzania prawidłowej argumentacji Sądu I Instancji. Pozwana z całą pewnością jako profesjonalista z łatwością mogła o wadach sprzedawanego samochodu się dowiedzieć biorąc pod uwagę ich ujawniony charakter oraz zakres, a w związku z tym nie uwolniła się od odpowiedzialności za te wady. Wymóg działania ze starannością wyższą, niż obowiązująca nieprofesjonalistów, odnosi się bowiem do prowadzącego komis, który obowiązany jest do dochowania podwyższonej staranności przy dokonywaniu oględzin i badań sprzedawanego pojazdu (por. Wyrok Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z 2003-02-06, IV CKN 1741/00). Sąd Okręgowy podziela również poglądy Sądu Najwyższego zaprezentowane w Wyroku z 2001-01-05, w sprawie V CKN 178/00. Sąd Najwyższy stwierdził, iż osoba prowadząca komis samochodowy jest profesjonalistą, co uzasadnia dokonywanie oceny jej staranności z uwzględnieniem zawodowego

charakteru działalności (art. 355 § 2 KC). Osoba taka powinna zatem dokonać oględzin samochodu przyjmowanego do sprzedaży komisowej w celu wykrycia ewentualnych śladów podrobienia lub przerobienia numerów identyfikacyjnych, a także dołączonych dokumentów. Nie zasługuje również na aprobatę stanowisko pozwanej, że nie ponosi ona odpowiedzialności wobec powodów za wady sprzedanego pojazdu bowiem jego właściciel zapewnił, że samochód nie posiada wad. Komisarza, w warunkach określonych w art. 770 zd. 2 kc, obowiązuje bowiem podwyższony stopień ostrożności, gdyż prowadzenie komisowej sprzedaży samochodów używanych oznacza, że musi się on liczyć ze zjawiskiem wprowadzania do obrotu na stosunkowo dużą skalę pojazdów kradzionych i wadliwych i dlatego identyfikacji samochodu powinien dokonać specjalista. W takim wypadku nie jest wystarczające powołanie się na wyniki badań dostarczone przez komitenta, czyli np. dokonane badanie techniczne niezbędne do zarejestrowania samochodu, czy też przerzucenie obowiązku tego badania na nabywcę samochodu (tak Wyrok Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z 2008-12-03, V CSK 293/08). Argumentacja zaprezentowana przez pozwaną, mając na względzie powyższe nie może zostać uznana za skuteczną i zwalniającą ją z odpowiedzialności z tytułu sprzedaży wadliwej rzeczy.

Biorąc powyższe pod uwagę, skoro zaistniały z uwagi na wady rzeczy sprzedanej podstawy do odstąpienia od umowy, której stroną była pozwana, pozwana nie zwolniła się z odpowiedzialności za ich istnienie, winna ona zwrócić powodom to co od nich uzyskała. Roszczenie powodów zasługiwało więc na uwzględnienie w stosunku do M. J. (1), zgodnie z rozstrzygnięciem Sądu Rejonowego, a apelacja jako niezasadna podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 kpc.

O kosztach postępowania w instancji odwoławczej Sąd Okręgowy rozstrzygnął na podstawie art. 98 kpc oraz art. 194 kpc .